

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. (1), E. S. i A. S. (1) wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego Banku (...) S.A. w W. 24 032 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 16 442 zł od 16 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 7610 zł od 17 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty jako składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego pobranych przez pozwanego na podstawie abuzywnych postanowień umowy kredytu. Ponadto powodowie żądali zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(pozew k. 1-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie solidarnie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew k. 40-62)

1. *Ustalenia faktyczne*

Bank (...) S.A. łączyła z (...) S.A. w W. umowa generalna ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez bank zawarta 29 października 2004 r.

Na mocy tej umowy Bank był zobowiązany do opłacania składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Stawka składki ubezpieczeniowej wynosiła 2,4 % od podstawy naliczenia składki, za 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia kredytu. Składka płatna była jednorazowo, za każdy 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia. Podstawą wyliczenia składki w pierwszym 36-cio miesięcznym okresie ubezpieczenia była różnica pomiędzy kwotą udzielonego kredytu (jednakże nie więcej niż wartość nieruchomości), a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) i wartości nieruchomości zaakceptowanej przez Bank. W umowie przyjęto, że z dniem wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości wypłaconego odszkodowania. Na mocy dwóch aneksów do umowy zmieniono wysokość składki na 2,1 % podstawy naliczenia składki, a następnie na 1,8% sumy ubezpieczenia kredytu.

(umowa ubezpieczenia k. 212-218)

(...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...).

(okoliczności bezsporne)

W 2008 roku K. S. (1) postanowiła kupić na kredyt lokal mieszkalny. Nie posiadała samodzielnie zdolności kredytowej. Pomoc zaoferowali wówczas jej rodzice E. S. i A. S. (1). Ani K. S. (1) ani jej rodzice nie posiadali wtedy wolnych środków na uiszczenie wkładu własnego. K. S. (1) nie miała też żadnych innych nieruchomości, które mogłyby stanowić zabezpieczenie brakującego wkładu. K. S. (1) samodzielnie prowadziła rozmowy na temat warunków kredytu z doradcą finansowym. Analizowała oferty różnych banków. Ostatecznie zdecydowała się na kredyt w Banku (...) S.A. 21 maja 2008 r. K. S. (1) wraz z rodzicami złożyli wniosek do Banku o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 340 000 zł. Wniosek został wypełniony przez doradcę finansowego w obecności powodów. Powodowie podpisali wniosek. Wnosili tam m.in. o objęcie kredytu w zakresie brakującego wkładu własnego ubezpieczeniem w (...) S.A. z siedzibą w W.. Wyrazili zgodę na udostępnienie danych osobowych temu ubezpieczycielowi. Jako sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu powodowie wskazali ustanowienie hipoteki na nabywanej nieruchomości, cesję praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości oraz ubezpieczenia na życie kredytobiorców oraz ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki.

Przed zawarciem umowy doradca oraz pracownicy banku nie pytali powodów o posiadane aktywa, czy inne nieruchomości. Nie poinformowano ich również o możliwości uniknięcia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego

poprzez przedstawienie innego zabezpieczenia. W dacie zawarcia umowy E. i A. S. (1) posiadali mieszkanie o wartości 450 000 zł. Doradca finansowy nie sugerował jednak, aby zabezpieczyć brakujący wkład własny na tej nieruchomości.

(dowód: wniosek kredytowy k. 74-81, przesłuchanie K. S. (1), A. S. (1) i E. S. k. 376)

Powodowie podpisali dokument informujący o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty oraz ryzyku zmiany stóp procentowych. Była tam informacja, że na dzień jego sporządzenia, kredytobiorca, który wybierze ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej, korzysta z niższego oprocentowania w porównaniu z kredytem w złotych. Bank informował, że zaciągając kredyt w walucie obcej kredytobiorca narażony jest na ryzyko zmiany kursów walut. Ryzyko to sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złote na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Z tych przyczyn Bank rekomendował rozważenie zaciągnięcia kredytu w złotych. Ponadto Bank informował o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych. Powódka K. S. (1) miała świadomość występowania ryzyka kursowego. Zdawała sobie sprawę, że rata kredytu może wzrosnąć o maksymalnie 20%. Była na taką ewentualność przygotowana. Była jednocześnie przekonana, że ryzyko kursowe dotyczy jedynie wysokości raty kredytu, a nie składki z tytułu (...).

(dowód: informacja k. 89-90, przesłuchanie K. S. (1) k. 376)

6 czerwca 2008 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego. Na jej podstawie Bank udzielił powodom kredytu na zakup mieszkania w wysokości 334 000 zł, indeksowanego do waluty franka szwajcarskiego ((...)) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych, obowiązującej w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.

Zgodnie z § 9 ust. 7 umowy dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 287 749,60 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. W § 9 ust. 8 umowy kredytu strony postanowiły, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1871 zł za pierwszy, 36-cio miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. § 9 ust. 9 umowy kredytu stanowił, że jeżeli w ciągu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 287 749,60 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny, 36-cio miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej. Kredytobiorca miał zostać o tym poinformowany przez Bank odrębnym pismem. W myśl § 9 ust. 10 umowy, jeżeli w ciągu okresu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 287 749,60 zł Bank miał dokonać zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek kredytobiorcy za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Integralną częścią umowy były: Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorcy oraz cennik kredytu hipotecznego. W § 11 umowy wymieniono przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany pisemny aneks pod rygorem nieważności. Dotyczyło to m.in. zmiany Regulaminu.

(dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) k. 8-13, proces podejmowania decyzji k. 82-88, regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 170-179, cennik kredyt hipoteczny k. 180-180 v.)

K. S. (1) zapoznała się z umową bezpośrednio przed jej podpisaniem. Czytała umowę na głos w obecności rodziców i pracowników banku. Wcześniej nie dostała projektu umowy. W umowie wskazano wysokość pierwszej składki z tytułu (...). Kwota tej składki nie była dla powodów wysoka i ją zaakceptowali. Wiedzieli, że zostanie pobrana zaraz po podpisaniu umowy.

(przesłuchanie powódki K. S. – k. 370-373).

Zgodnie z § 7 ust. 6 i 7 Regulaminu pozwany pobierał od kredytobiorcy opłatę wynikającą kosztów (...) poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytowej. Jeżeli w ciągu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80% (w przypadku kredytów w walutach obcych) wówczas pozwany pobiera opłatę za kolejny, 36-ciu miesięczny okres. Zgodnie z Cennikiem kredytu hipotecznego koszt (...) wynosił 3%. Opłata dotycząca refinansowania kosztów (...) pobierana była jednorazowo za okres 3 lat, gdy kwota kredytu przekracza 80% wartości nieruchomości dla kredytów indeksowanych do walut obcych. Zasady wyliczania opłaty dotyczącej refinansowania kosztów (...) zostały określone w Regulaminie. Zgodnie z treścią § 7 ust. 2 pkt 2 Regulaminu, dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku (...) S.A. w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych, 36-ciu miesięcy, zgodnie ze wzorem: „Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz)* kurs sprzedaży dewiz] - 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu”.

(dowód: regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 170-179, cennik kredyt hipoteczny k. 180-180v.).

Zawierając umowę powodowie udzielili pozwanemu pełnomocnictwa m.in. do pobierania z ich rachunku bankowego środków pieniężnych na spłatę kosztów związanych z (...), w tym składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze kwocie 80% wartości nieruchomości. Jednocześnie zrzekli się prawa do odwołania tego pełnomocnictwa.

(dowód: pełnomocnictwo do umowy o kredyt hipoteczny k. 14)

Pierwsza składka w wysokości 1871 zł została pobrana przez pozwanego 20 czerwca 2008 r. Z tego pozwany przekazał na konto ubezpieczyciela ((...) S.A.) 1123 zł.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 16, zaświadczenie o kosztach z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego do kredytu hipotecznego k. 167)

W trakcie trwania umowy kredytu doszło do zmiany ubezpieczyciela z Towarzystwa (...) S.A. na Towarzystwo (...) S.A. Nie skutkowało to jednak zawarciem z powodami aneksu do umowy kredytu.

(bezsporne)

Od 19 lipca 2010 roku pozwany był związany generalną umową ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez pozwanego Bank z (...) S.A. we W..

(dowód: pismo (...) S.A. k. 109)

Pismem z 23 marca 2011 r. pozwany poinformował powodów, że w przypadku, gdy do 29 czerwca 2011 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej, Bank 30 czerwca 2011 r. obciąży rachunek powodów kosztem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Z kolei pismem z 9 czerwca 2011 r. pozwany poinformował, że na 31 maja 2011 r. saldo kredytu nie osiągnęło odpowiedniego poziomu.

(dowód: pisma pozwanego k. 91-95)

Z uwagi na nieosiągnięcie poziomu salda kredytu określonego w umowie, 30 czerwca 2011 r. pozwany pobrał od powodów 7260 zł tytułem składki (...) za kolejny 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Z tego przekazał na konto ubezpieczyciela ((...) S.A.) 4114 zł.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 17, zaświadczenie o kosztach z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego do kredytu hipotecznego k. 167)

Pismem z 9 czerwca 2014 r. pozwany poinformował powodów, że na 30 maja 2014 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie poziomu. Dlatego 30 czerwca 2014 r. Bank obciąży rachunek powodów kwotą 7291 zł.

(dowód: pisma pozwanego k. 96-100)

30 czerwca 2014 r. pozwany pobrał z rachunku powodów 7291 zł. Z tej kwoty przekazał na konto ubezpieczyciela (...) S.A.) 4132 zł. Z tego ubezpieczyciel dokonał zwrotu części składki w wysokości 1492 zł w związku z przejściem portfela przez (...) S.A. w trakcie trwania ochrony ubezpieczeniowej. Na rzecz (...) S.A. pozwany przekazał składkę w wysokości 2633 zł.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 18, zaświadczenie o kosztach z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego do kredytu hipotecznego k. 167)

Od 1 maja 2016 roku ochronę ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pozwanemu ponownie udzielał (...) S.A. z siedzibą w W.. Z dniem wypłaty odszkodowania z tytułu umowy na ubezpieczenia ubezpieczycielowi nie przysługuje jednak roszczenie regresowe wobec kredytobiorcy.

(dowód: oświadczenie (...) S.A. w W. z dnia 14.07.2016 r. k. 106)

Pismem z 22 marca 2017 r. pozwany Bank poinformował powodów, że w przypadku gdy do 31 maja 2017 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej Bank 30 czerwca 2017 r. obciąży rachunek powodów kosztem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

(dowód: pismo pozwanego k. 101-103)

Pismem z 19 kwietnia 2017 r. powodowie wypowiedzieli pozwanemu pełnomocnictwo z 6 czerwca 2008 r. w zakresie, o którym mowa w pkt 9 pełnomocnictwa. Wypowiedzenie pozwany otrzymał 20 kwietnia 2017 r.

(dowód: wypowiedzenie pełnomocnictwa k. 20-23)

Pismem z 8 czerwca 2017 r. pozwany poinformował powodów, że na 31 maja 2017 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu. W związku z tym 30 czerwca 2017 r. obciąży rachunek kwotą 7610 zł.

(dowód: pismo pozwanego k. 104-105)

30 czerwca 2014 r. pozwany pobrał od powodów 7610 zł tytułem składki (...) za kolejny 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Pozwany przekazał na konto ubezpieczyciela (...) S.A.) całą kwotę.

(dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 19, zaświadczenie o kosztach z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego do kredytu hipotecznego k. 167)

Ubezpieczeniem niskiego wkładu było objęte podwyższone ryzyko Banku związane z brakiem spłaty części kredytu, stanowiącej różnicę pomiędzy wymaganym przez Bank wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem własnym faktycznie wniesionym. Bank mógł udzielić kredytu do 80% wartości nieruchomości przy kredytach indeksowanych do waluty obcej i do 90% wartości w przypadku kredytów złotych. Jeśli kredyt był wyższy, występowało (...), jako zabezpieczenie brakującej części kredytu. Wysokość składki z tytułu (...) była wyliczana przez Bank. Powodowie nie byli informowani o sposobie jej wyliczenia. Nie wiedzieli jakie dane służyły do wyliczenia wysokości składki. Przed podpisaniem umowy powodowie nie byli informowani o warunkach i zasadach działania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. K. S. (1) wiedziała, że płaci składkę ubezpieczeniową na rzecz Banku, a ubezpieczającym jest (...) S.A. Wiedziała również, że opłaca składkę tytułem dodatkowego ubezpieczenia kredytu. Powódka miała również

świadomość, że jeżeli saldo kredytu nie będzie na poziomie określonym w umowie, to Bank uprawniony będzie do pobrania kolejnej składki ubezpieczeniowej. Powodowie nie wiedzieli jednak jak jest wyliczana składka (...). Nie otrzymali nigdy treści umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Bankiem, a ubezpieczycielem. Powodowie nie mieli świadomości kto jest ubezpieczony z tytułu (...).

(dowód: zeznania świadka A. K. k. 345, zeznania świadka A. S. k. 345, zeznania świadka M. P. k. 366, zeznania świadka M. C. k. 366, przesłuchanie powodów k. 376)

2. Ocena dowodów

Stan faktyczny w przeważającej części nie był między stronami sporny. Sporne były jedynie okoliczności zawarcia umowy oraz świadomość i wiedza powodów na temat ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Spór dotyczył zaś głównie kwestii prawnych. Strony wywodziły bowiem z określonych faktów odmienne skutki prawne.

Sąd oparł się na w/w dokumentach prywatnych, bo ich treść i forma nie budziły wątpliwości. Nie miały mocy dowodowej dokumenty: „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli (...) w umowach o kredyt hipoteczny”, „rekomendacja (...) (załączniki do odpowiedzi na pozew nr 20-21) oraz liczne orzeczenia sądów powszechnych z uzasadnieniami (załączniki do odpowiedzi na pozew nr 20-31). Dokumenty te nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyrażają one poglądy innych sądów i instytucji na temat kwestionowanego postanowienia umownego i nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu orzekającego w tej sprawie.

Zeznania świadków A. K. (2), A. S. (3), M. P. (2) i M. C. (2) w zdecydowanej części nie były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczyły bowiem przede wszystkim ogólnych procedur związanych z udzielaniem kredytów hipotecznych. A. K. (2) nie miała nigdy kontaktu z powodami. Świadkowie A. S. (3) i M. P. (2) mimo, że zawierały umowę z powodami to nie pamiętały w ogóle okoliczności jej zawarcia. M. C. (2) również nie pamiętał szczegółów dotyczących wypełniania wniosku kredytowego w zakresie (...). Jego zeznania skupiały się głównie na ogólnej praktyce świadka w wypełnianiu tego typu wniosków. Zeznania świadków służyły zatem jedynie do ustalenia tego, że nawet pracownicy banku i pośrednicy z nim współpracujący nie znali treści umów ubezpieczenia zawartych przez bank z ubezpieczycielem. Nie posiadali też szczegółowych informacji dotyczących tego ubezpieczenia.

Sąd uznał za szczere zeznania powodów. Sąd uwierzył powodom, bo zeznawali spontanicznie i logicznie zarazem. Zeznania te pokrywały się także z zeznaniami świadków i dowodami z dokumentów.

3. Ocena prawna

Powodowie podnieśli trzy zarzuty:

1. nieważności § 9 ust. 7-9 umowy w związku z jego sprzecznością z art. 110 ustawy prawo bankowe;
2. przekroczenia przez bank zakresu upoważnienia przy pobieraniu opłat wobec treści pełnomocnictwa, a następnie jego wypowiedzenia przez powodów;
3. abuzywności § 9 ust. 7-9 umowy.

Sąd uznał, że pierwszy zarzut nie jest słuszny.

Przepis art. 110 ustawy prawo bankowe stanowi, że Bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności, w tym także opłaty za przygotowanie, sporządzenie i przekazanie informacji stanowiących tajemnicę bankową uprawnionym przez ustawę osobom, organom i instytucjom (...). Wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że bank może pobierać opłaty i prowizje 1) tylko wtedy, gdy zostaną przewidziane w umowie; 2) tylko z tytułu wykonywanych czynności bankowych lub 3) tylko za wykonywanie innych czynności.

W ocenie Sądu przewidziany w § 9 ust. 7-9 obowiązek powodów do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia nie podlega dyspozycji art. 110 prawa bankowego. Koszt ubezpieczenia nie stanowi bowiem opłaty lub prowizji w rozumieniu tego przepisu. Koszt ten nie jest pobierany w związku z czynnością bankową lub inną czynnością Banku związaną z umową. Koszt ubezpieczenia jest skutkiem dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytu. Z kolei prawo, a nawet obowiązek banku do ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia umowy kredytu wynika z norm powszechnie obowiązującego prawa tj. art. 35 ust. 1 pkt 4 ustawy o kredycie konsumenckim czy art. 70 ust. 2 i 93 ust. 1 prawa bankowego. Przepisy te stanowią zatem podstawę do stosowania przez pozwanego zabezpieczenia w postaci (...). Skoro zatem prawo przewiduje możliwość zabezpieczenia brakującego wkładu własnego to nie można z góry założyć, że wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego takie zabezpieczenie, jest nieważne, jako niezgodne z prawem.

Niezasadny w części jest drugi z zarzutów.

Z pkt 9 pełnomocnictwa wynika, że powodowie upoważniają pozwanego do pobrania z ich konta opłaty z tytułu refinansowania kosztów (...) przez bank w (...) S.A. Umocowali też bank do pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe/mniejsze niż 287 749,60 zł.

Powodowie twierdzili, że pozwany nigdy nie wykazał, że rzeczywiście przed pobraniem opłaty poniósł koszt ubezpieczenia, a także, że zobowiązanie powodów z tytułu umowy za każdym razem przekraczało 287 749,60 zł.

W ocenie Sądu zarzut ten należy uznać za niesłuszny.

Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego PWN refinansować oznacza zwracać komuś poniesione koszty. W toku procesu pozwana wykazała, że takie koszty rzeczywiście poniosła. Kwestią wtórną jest jaką część środków wpłacanych przez powodów pozwana faktycznie przekazywała na rzecz ubezpieczyciela. W ocenie Sądu dokonana zgodnie z art. 60 k.c. wykładnia oświadczeń woli stron zawartych w umowie i pełnomocnictwie prowadzi do wniosku, że intencją stron było, aby powodowie uiszczali koszt (...), a pozwana następnie przekazywała uiszczone przez nich środki ubezpieczycielowi.

Ponadto pełnomocnictwo z 6 czerwca 2008 roku jest integralną częścią umowy i należy wyklądać jego treść w powiązaniu z jej treścią. Z kolei w § 9 ust. 8 i 9 mowa jest o koszcie ubezpieczenia, który zobowiązany jest ponieść kredytobiorca bez dokładnego sprecyzowania czy obowiązek ten powstaje przed czy po zapłacie tego kosztu ubezpieczycielowi. W ocenie Sądu nie można także wnioskować z pełnomocnictwa, że pozwana miała obowiązek wykazać, że przed pobraniem opłaty saldo kredytu za każdym razem przekraczało 287 749,60 zł. Po pierwsze pozwana za każdym razem informowała powodów, że saldo nie zeszło poniżej progu wynikającego z § 9 ust. 9 umowy. Powodowie aż do wytoczenia pozwu tego faktu nie kwestionowali. Ponadto ustalenie powyższej okoliczności było możliwe przez samych powodów. Wystarczyło bowiem wykonać prostą operację matematyczną, aby ustalić jaka jest wysokość zadłużenia na dzień pobrania kolejnej składki z tytułu (...).

Słuszny okazał się jednak zarzut, że w 2017 roku bank pobrał składkę bez umocowania wobec wypowiedzenia pełnomocnictwa.

Sąd uznał, że oświadczenie z 19 kwietnia 2017 roku o wypowiedzeniu pełnomocnictwa zostało złożone skutecznie i wywołało skutki prawne w nim zawarte. Słusznie podnosiła pozwana, że powodowie rzekli się prawa do odwołania pełnomocnictwa z 6 czerwca 2008 roku. W ocenie Sądu nie pozbawiło to jednak powodów prawa do jego odwołania.

Zgodnie z art. 101 § 1 k.c. pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane, chyba że mocodawca rzekł się odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa.

Istnieją trzy sytuacje, w których może dojść do odwołania nieodwołalnego pełnomocnictwa. Są to: 1) nieważność udzielonego pełnomocnictwa nieodwołalnego; 2) ważne powody odwołania pełnomocnictwa nieodwołalnego i 3) wygaśnięcie stosunku podstawowego.

W tej sprawie z pewnością nie doszło do sytuacji pierwszej i trzeciej. Zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa było bowiem uzasadnione treścią umowy kredytu. Jest z nią integralnie powiązane. (...), co do zasady, ma charakter cykliczny, powtarzalny. Trudno wyobrazić sobie zatem sytuację, w której bank za każdym razem zwraca się do powodów o zezwolenie na pobranie z ich rachunku kosztów tego ubezpieczenia. Byłoby to znaczne utrudnienie tak dla banku jak i dla powodów. Bank jest przy tym związany umową ubezpieczenia z towarzystwem ubezpieczeń i na tej podstawie ma obowiązek w określonych terminach uiszczać składki. Musi zatem dysponować odpowiednią kwotą aby ten obowiązek realizować.

Zastrzeżenie na podstawie art. 101 § 1 k.c. nieodwołalności pełnomocnictwa nie wyklucza odwołania pełnomocnictwa przez mocodawcę z ważnych powodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r. (sygn. akt I CSK 362/07). Ciężar wykazania tych ważnych powodów spoczywał na powodach. W ocenie Sądu powodowie tę okoliczność wykazali.

Jest poza sporem, że udzielenie pełnomocnictwa zakłada wzajemne zaufanie pełnomocnika i mocodawcy. Utrata tego zaufania jest ważnym powodem do wypowiedzenia pełnomocnictwa. Powodowie wypowiedzieli pełnomocnictwo w jego pkt 9 niezwłocznie po tym jak dowiedzieli się, że postanowienia umowy przewidujące obowiązek ponoszenia kosztów (...) mogą stanowić klauzule niedozwolone. Zaufanie do banku osłabiła następnie kategoryczna odmowa udostępniania powodom umowy ubezpieczenia. Powodowie nie mogli zatem zweryfikować czy bank rzeczywiście realizuje udzielone mu pełnomocnictwo w tym zakresie, zgodnie z jego treścią. Dopiero w toku tego procesu bank przedstawił taką umowę oraz dowód przekazywania składek na rzecz ubezpieczyciela. Tym samym Sąd uznał, że oświadczenie o wypowiedzeniu pkt 9 pełnomocnictwa było skuteczne, a zatem bank pobrał ostatnią składkę w wysokości 7610 zł., nie posiadając do tego umocowania.

Słuszny okazał się także ostatni z zarzutów, czyli abuzywności § 9 ust. 7-9 umowy.

Z uwagi na to wskazać trzeba, że roszczenie powodów znajduje oparcie w art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że możliwość uznania postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia łącznie trzech przesłanek:

- a) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, przy czym zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta;
- b) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta,
- c) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

W sprawie niesporne było, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci, a pozwana jako przedsiębiorca.

Sąd ustalił również, że postanowienia umowy dotyczące (...) nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Umowa została zawarta przy użyciu wzorca sporządzonego przez pozwaną. Nawet jeśli doszło do negocjacji w zakresie parametrów cenowych umowy (prowizja, marża) to z pewnością negocjacje nie podlegały kwestionowanym postanowieniom umowy dotyczące (...). Ponadto dopiero przy podpisywaniu umowy powodowie otrzymali samą umowę, regulamin oraz pozostałe dokumenty dotyczące (...). Zgoda powodów na (...) była również warunkiem zawarcia umowy kredytu. Powodowie mieli zatem wybór albo zaakceptować przedstawioną formę zabezpieczenia i

zawrzeć umowę albo nie zgodzić się na (...) co wiązało się z odmową udzielenia kredytu. Z tych przyczyn nie można mówić o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy pomiędzy stronami. Ponadto powodowie nie mieli wiedzy co do warunków ubezpieczenia i sposobu wyliczenia składki. Nie mogli zatem negocjować postanowień dotyczących tego zabezpieczenia.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy nie określały też głównych świadczeń stron. Głównym świadczeniem umowy są jej przedmiotowo istotne elementy. Są to te elementy umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. To postanowienia typowe dla danego stosunku prawnego.

W przypadku umowy kredytu należy zatem sięgnąć do art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe. Z przepisu tego wynika, że świadczeniem głównym ze strony banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonego kapitału na określony czas, zaś ze strony kredytobiorcy zwrócenie bankowi tej kwoty wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji.

Oplata (...) nie stanowi żadnego z powyższych świadczeń. Oplata ta ma charakter uboczny, bez którego umowa kredytu mogłaby być z powodzeniem zawarta.

W ocenie Sądu pozwana błędnie powoływała się w tym zakresie na fakt, że zgodnie z art. 69 ust 2 pkt 6) prawa bankowego umowa kredytu powinna określać sposoby zabezpieczenia jego spłaty. To, że ustawodawca wymaga by bank zawarł w umowie określone zapisy nie oznacza, że jest to automatycznie świadczenie główne. Zasadniczo większość z postanowień umowy kredytu ma za zadanie pomóc w realizacji świadczeń głównych.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie musiał rozważać, czy sporne postanowienia zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd uznał, że kwestionowana klauzula umowna kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy. Dotyczy to jednak jedynie zapisów § 9 ust. 7 i 9 umowy.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Wyraża się on w rzetelnym informowaniu konsumenta o uprawnieniach i obowiązkach wynikających z umowy. Dobrym obyczajem jest także niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji przedsiębiorcy przy zawieraniu umowy i jej realizacji oraz traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te są nieuczciwe i nierzetelne.

Sąd uznał, że w zakresie postanowień § 9 ust. 7 i 9 umowy powodowie nie dostali jasnej, pełnej i rzetelnej informacji. Świadczą o tym zeznania świadków – pracowników banku. Skoro nawet oni nie mieli wiedzy na temat treści i warunków umowy ubezpieczenia zawartej przez bank z towarzystwem ubezpieczeń to z pewnością wiedzy takiej nie mieli również powodowie. Znali oni jedynie okres ubezpieczeniowy i częstotliwość uiszczania składek.

Nie można również pominąć, że potencjalnie powodowie mogli być adresatem roszczeń regresowych ubezpieczyciela. W sytuacji, w której nie są znane powodom postanowienia umowy ubezpieczenia, w tym suma ubezpieczenia, powodowie nie wiedzieli nawet jaki był limit odpowiedzialności ubezpieczyciela, a w konsekwencji jakie rozmiary mogłoby przyjąć ewentualne roszczenie regresowe.

Ponadto wskazać należy, że postanowienia umowy, które upoważniały pozwaną do pobrania od powodów kosztów (...) za kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji powodów, odebrały im prawo do oceny zasadności takiej decyzji. Kontynuowanie umowy ubezpieczenia po upływie 36 miesięcy okresu kredytowania następowało przecież na podstawie jednostronnej decyzji pozwanej.

Pozwana uniemożliwiła także powodom samodzielne zawarcie umowy ubezpieczenia u dowolnie przez nich wybranego ubezpieczyciela. Z zeznań świadków wynika, że taka opcja w ogóle nie wchodziła w grę. Pozwana samodzielnie decydowała w tej kwestii. Od powodów wymagała jednocześnie aby płacili składkę. W tej sytuacji bank

nie musiał nawet negocjować z ubezpieczycielem korzystnych warunków finansowych, bo to nie on był obciążony obowiązkiem zapłaty składki.

Ponadto z umowy wynika, że obowiązek uiszczenia opłaty z tytułu (...) był ograniczony saldem zadłużenia z tytułu umowy kredytu i z tej przyczyny opłata ta mogła być pobierana przez dowolny w zasadzie okres. Sam zaś sposób ustalania wysokości opłaty z tego tytułu został ukształtowany przez Bank w sposób dezinformujący i niejasny dla powodów. Po zawarciu umowy powodowie spłacali kredyt zgodnie z harmonogramem przedstawionym przy zawieraniu umowy. Wówczas powodowie mogli w przybliżeniu oszacować, kiedy ich spłata osiągnie pułap 20% wkładu własnego, w rezultacie czego zostaną zwolnieni od obowiązku dalszego uiszczania opłat z tytułu (...).

W wyniku nieoczekiwanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego saldo zadłużenia znacznie wzrosło. To z kolei pociągnęło za sobą wzrost nieuiszczonego dotychczas wkładu własnego. Wskutek tego kwota przewidywana przez powodów przy podpisywaniu umowy, która zwalniałaby ich z obowiązku ubezpieczenia, istotnie wzrosła. W wyniku tego składki (...) muszą być płacone przez okres wielokrotnie dłuższy, niż zakładany przy zawieraniu umowy. Co więcej, opłata ta, mimo regularnego spłacania kredytu sukcesywnie rośnie.

Zatem powodowie nie tylko nie mieli żadnego wpływu na zakwestionowane postanowienie umowne. Nie mieli też wiedzy pozwalającej przewidzieć jaką kwotą zostaną obciążeni i przez jaki okres. Co ważne bank nie poinformował powodów o skutkach wzrostu waluty na obowiązek uiszczania składki (...) i jej wysokość. Bank nie przedstawił żadnej symulacji w tym zakresie. Powyższe zaniechanie pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Skutkiem zastosowania w umowie klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia. Tym samym pozwany nie mógł żądać od powodów pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w łącznej wysokości 22 161 zł. (suma trzech składek uiszczonych w 2011, 2014 i 2017 roku).

Sąd nie może jednocześnie uznać za abuzywne postanowień zawartych w § 9 pkt 8 umowy.

Zapis ten jest w ocenie Sądu jasny i zrozumiały. Wynika z niego wprost jaką kwotę powodowie są zobowiązani uiścić, na rzecz kogo i z jakiego tytułu. Postanowienie to wskazuje również na okres ubezpieczenia, osobę ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Ponadto kwota 1871 zł odnosi się do ogółu kosztów ubezpieczenia. Mimo, że może się na nią składać wiele pozycji np. składka, obsługa ubezpieczenia, koszty przelewów to ważne jest to, że powodowie mają wiedzę za co, ile i za jaki okres płacą. Dlatego też w tym zakresie nie może być mowy o abuzywności postanowień umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powyższe sformułowanie było zapisane jasno i zrozumiale dla przeciętnego konsumenta.

Pierwsza składka ubezpieczenia została zatem pobrana na podstawie ważnego postanowienia umowy. Powodowie zostali poinformowani o przyczynie wprowadzenia tego zapisu do umowy. Mieli też możliwość zapoznania się z ogólnie dostępnym regulaminem i cennikiem. Mieli też realny wpływ na ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia, co zwalniałoby ich od obowiązku zapłaty pierwszej składki. W chwili zawierania umowy powodowie dokładnie znali wysokość pierwszej opłaty za ubezpieczenie. K. S. (1) zeznała, że miała świadomość czym jest ta opłata. Wiedziała też, że jest ona konieczna z uwagi na zwiększone ryzyko banku. Ponadto wysokość pierwszej składki nie była dla powodów rażąco wygórowana i jak zeznała K. S. (1) została przez powodów zaakceptowana.

Reasumując, wobec abuzywności klauzul zawartych w § 9 ust. 7 i 9 umowy nie obowiązywały one w stosunkach pomiędzy stronami umowy kredytu. To z kolei oznaczało, że odpadła podstawa prawna świadczenia po stronie powodów w zakresie trzech składek pobranych w 2011, 2014 i 2017 roku. Z tej przyczyny pozwana na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. zobowiązana jest do zwrotu kwot pobranych tytułem drugiej (7260 zł), trzeciej (7291 zł) i czwartej składki (7610 zł).

Ponadto Sąd uznał, że powyższe trzy składki zostały pobrane i przekazane ubezpieczycielowi bez podstawy prawnej. Wszystkie te opłaty zostały pobrane w czasie, gdy ochrony ubezpieczeniowej udzielała bankowi (...) S.A. czyli inny ubezpieczyciel niż wskazany w umowie.

Nie zmienia tego złożone przez pozwaną oświadczenie (...) S.A., z którego wynika, że 25 maja 2016 r. spółka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych, na mocy której od 1 maja 2016 r. ochroną ubezpieczeniową były objęte wskazane w tej umowie kredyty.

Pozwany nie przedstawił jednak w toku niniejszego procesu umowy ubezpieczenia zawartej z tym ubezpieczycielem, a jedynie jego oświadczenie o zaledwie kilku wybranych postanowieniach tej umowy. W tej sytuacji nie sposób zweryfikować czy umowa łącząca strony została objęta ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia z 25 maja 2016 r. Oświadczenie InterRisk nie stanowi na to dowodu. Bez znajomości treści umowy ubezpieczenia nie sposób ocenić jak jej postanowienia kształtują pozycję powodów w przypadku zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Jednocześnie należy wskazać, że udzielenie ochrony przez inny podmiot, nie wskazany w umowie kredytowej, nie stanowiło podstawy pobrania od powodów składek na ubezpieczenie. Zmiana umowy w tym zakresie wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej.

Sąd uznał za niesłuszny podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie opłat pobranych w latach 2008, 2011 i 2014.

Roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Cechą tego roszczenia nie jest spełnianie go okresowo, w systematycznych odstępach czasu. Dochodzone pozwem roszczenie ma źródło w bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanej. Do przedawnienia tego roszczenia znajduje zatem zastosowanie 10-letni termin przedawnienia (art. 118 kc). Termin ten, na datę wniesienia pozwu, z pewnością nie upłynął. W konsekwencji zarzut przedawnienia był w całości bezzasadny.

Z powyższych względów Sąd zasądził solidarnie na rzecz powodów 22 161 zł, czyli sumę trzech składek na (...) (7260 zł, 7291 zł oraz 7610 zł).

W pozostałym zakresie (co do pierwszej składki) powództwo należało oddalić.

Odsetki Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowienia umownego nakładającego na powodów obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest stwierdzenie, że do ich pobrania przez bank doszło bez podstawy prawnej. Tym samym po stronie pozwanej zaistniało bezpodstawne wzbogacenie kosztem powodów. Roszczenie takie staje się wymagalne bezzwłocznie po wezwaniu wzbogaconego do wydania korzyści.

Powodowie wezwali pozwaną do zwrotu 16 422 zł pismem doręczonym jej 20 kwietnia 2017 r. Na kwotę tę składały się wszystkie trzy składki pobrane w 2008, 2011 i 2014 roku.

Od 20 kwietnia 2017 roku należało zatem liczyć określony przez powodów termin 5 dni. Upłynął on 25 kwietnia 2017 r. Pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu od dnia następnego i od tej daty Sąd zasądził odsetki od kwoty 14 551 zł, pobranej jako druga i trzecia składka.

Z kolei odnośnie kwoty 7610 zł (czwarta składka) powodowie wezwali pozwaną do jej zwrotu pismem doręczonym 11 sierpnia 2017 r. Termin 5 dni wskazany w tym piśmie upłynął 16 sierpnia 2017 r. Odsetki do kwoty 7610 zł należało zatem zasądzić od 17 sierpnia 2017 roku.

4. Koszty

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc.

Koszty zostały stosunkowo rozdzielone biorąc pod uwagę stopień, w jakim każda ze stron przegrała proces.

Powodowie przegrali proces w stosunku (...). Na ich koszty złożyły się:

- a) 1000 zł tytułem opłaty od pozwu;
- b) 3600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego według stawki określonej w § 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych;
- c) 51 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictw;

Pozwana przegrała proces w stosunku (...). Na jej koszty złożyły się:

- a) 3600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego według stawki określonej w § 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych;
- b) 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Łączne koszty wyniosły 8268 zł.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę. Zgodnie z tym powodów powinny obciążać koszty w wysokości 643,70 zł. ((...)).

Różnicę wynikającą z porównania kosztów, które powodowie ponieśli, a które powinni ponieść (4651 zł – 643,70 zł = 4007,30 zł) należało zatem zasądzić od pozwanej solidarnie na rzecz powodów.

O tym Sąd orzekł w pkt 3 wyroku.